

Jagna Dankowska

Wokół istoty i istnienia wartości

Sztuka i Filozofia 4, 169-175

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jagna Dankowska

WOKÓŁ ISTOTY I ISTNIENIA WARTOŚCI

Maria Gołaszewska: *Istota i istnienie wartości. Studium o wartościach estetycznych na tle sytuacji aksjologicznej*. PWN. Warszawa 1990, 379 s.

Współczesna aksjologia odwołuje się głównie do tych nurtów obecnej i wcześniejszej refleksji nad teoriami wartości, które u swych podstaw mają przeświadczenia minimalistyczne i sceptyczne, a które tym samym nie podejmują fundamentalnych zagadnień problematyki wartości. Ostatnio przeważają prace z określonych aksjologii szczegółowych (takich jak estetyka i etyka), a także wzrasta liczba rozpraw z zakresu niefilozoficznych teorii wartości, z zagadnieniami o charakterze ekonomiczno-prakseologicznymi na czele. Problematyka filozofii wartości stanowi dziedzinę teoretycznie ciągle jeszcze otwartą, pełną kontrowersyjnych pytań. Jedną z najważniejszych spraw w filozofii wartości, obejmującą zarówno jej metafizykę, ontologię i epistemologię, stanowi kwestia obiektywizmu — subiektywizmu i absolutyzmu — relatywizmu wartości, a więc kwestia sposobu istnienia oraz istota wartości.

I właśnie te fundamentalne zagadnienia podejmuje w opublikowanej ostatnio książce *Istota i istnienie wartości* Maria Gołaszewska. Użyte w tytule terminy — *istota* i *istnienie* — odzwierciedlają treść i układ rozprawy. W rozdziałach początkowych autorka formułuje odpowiedź na pytanie czym są wartości, ich miejsce i funkcje oraz jaka jest ich *essentia* i *modus existentiae*, zajmuje się więc zagadnieniami należącymi do ontologii i metafizyki wartości. Natomiast dalsze rozdziały to — jak informuje podtytuł — studium o wartościach estetycznych na tle sytuacji aksjologicznej. W tej części książki autorka — zgodnie ze stosowaną przez nią zasadą metodologiczną, by rozważania teoretyczne odnosić do faktów — opisuje i egzemplifikuje poszczególne wartości estetyczne, ukazuje ich istotę i strukturę ontyczną.

Istota i istnienie wartości stanowi uwieńczenie dotychczasowych badań Gołaszewskiej przeprowadzanych w obrębie aksjologii, które zaowocowały przedstawioną tutaj jej własną filozofią wartości. Autorka podejmowała przy różnych okazjach wnikliwe badania wielorakich problemów aksjologicznych natury ogólnej i szczegółowej oraz opublikowała wiele ważnych dla tej dziedziny prac. (Niektóre z jej książek doczekały się już parokrotnych wznowień.) W toku prezentowanej tutaj rozprawy autorka odwołuje się kilkakrotnie do swoich wcześniejszych rozważań. W perspektywie stworzonej przez Gołaszewską

własnej filozofii wartości szczególnie ważne wydają się poglądy zawarte w następujących książkach: *Świadomość piękna. Problematyka genezy, funkcji, struktury i wartości w estetyce* (1970), *Zarys estetyki. Problematyka, metody, teorie* (1973); oraz *Człowiek w zwierciadle sztuki. Studium z pogranicza estetyki i antropologii filozoficznej* (1977). Opublikowana w 1986 r. w małej poligrafii UJ rozrwa *O naturze wartości estetycznych na tle sytuacji aksjologicznej* stanowi zdaniem samej autorki niejako preprint przedstawianej tutaj książki.

FILOZOFIA WARTOŚCI M. GOŁASZEWSKIEJ

Przystępując do rekonstrukcji teorii wartości Gołaszewskiej należy przywołać fundamentalną dla tej koncepcji tezę metafizyczną, w myśl której wartości różnych rodzajów są ze sobą powiązane, tworząc jednocześnie pewien system. Nie dające się odgraniczyć wartości są istotnym wyróżnikiem antroposfery, tj. rzeczywistości ludzkiej uformowanej przez świadomy podmiot. Wśród wartości poczesne miejsce zajmują — zdaniem autorki — wartości estetyczne. Są one bowiem najbardziej uchwytnie poprzez istnienie sztuki, miejsca ich realizacji, funkcjonowania i oddziaływania na odbiorców. Zgodnie z określeniem Gołaszewskiej uprawia ona „aksjologię o orientacji empirycznej” (por. s. 7-8), czyli aksjologię nawiązującą do szeroko rozumianego doświadczenia, jako podstawy wiedzy w filozofii wartości i antropologii filozoficznej. Orientacja empiryczna w tym ujęciu bliska jest fenomenologicznej analizie danych bezpośredniego doświadczenia. Ujęte w „prezentująco źródłowej naoczności” fakty — wartości, dzieła sztuki, przeżycia aksjologiczne — służą do uprawomocnienia i zweryfikowania rozważań teoretycznych.

FENOMENOLOGICZNE INSPIRACJE

Budując swą filozofię wartości Gołaszewska przyjmuje wprowadzone przez Ingardena odróżnienie problematyki ontologicznej i metafizycznej. Ingarden wskazał dwie drogi prowadzące do ujęcia koniecznych związków i zależności zachodzących między jakościami estetycznie doniosłymi, których zaistnienie powoduje pojawienie się u odbiorcy jakości postaciowej, będącej jakością samej wartości. Pierwszy sposób to analiza ontologiczna, ejdetyczne uchwycenie owych współzależności; drugim sposobem są analizy oparte o — skonkretyzowany w przeżyciu estetycznym — przedmiot estetyczny.

Twórca — zgodnie z koncepcją Ingardena — jest ograniczany, a przez to i zdeterminowany prawami ontologicznymi, w myśl których istnieją jakości estetycznie wartościowe same w sobie, a więc absolutne. Są one współzależne od siebie w sposób konieczny i leżą u podstaw wartości estetycznych. Aby sprowadzić problematykę wartości na grunt egzystencjalny, uwzględniający zależność twórcy i jego dzieła od otaczającej rzeczywistości, Gołaszewska wprowadza pojęcie systemów względnie zamkniętych. Pojęcie to stosował Ingarden w rozważaniach natury metafizycznej dla wyjaśnienia związków

przyczynowych zachodzących w świecie realnym. Zastosowanie teorii systemów względnie zamkniętych do problematyki wartości estetycznych nie jest sprzeczne z filozofią wartości Ingardena. Gołaszewska zwraca uwagę na bliskość elementów tej filozofii ze stanowiskiem autotelizmu transcendującego. Wartości różnych rodzajów są — w tym proponowanym przez autorkę ujęciu — autonomiczne, a jednocześnie ulegają one i wywołują wpływ na inne wartości. W kategoriach tych można — zdaniem Gołaszewskiej — zinterpretować niektóre partie rozważań Ingardena poświęcone stosunkom zachodzącym między dziełem sztuki, prawdziwością, a wartościami estetycznymi. Tym samym Gołaszewska stoi na stanowisku odmiennym od większości interpretatorów fenomenologicznej estetyki Ingardena, którzy przypisują jej stanowisko radykalnego estetyzmu.

Podstawowym czynnikiem określającym status wartości jest „powinnościowość”. Należy ona do istoty wartości oraz wyznacza ich sposób istnienia. Wartości są bytami możliwymi. Niosą ze sobą możliwości swego mniej czy bardziej doskonałego istnienia lub też nieistnienia. Wartości, wprowadzone w świat przez człowieka, kreują sytuację aksjologiczną. „Sytuacja aksjologiczna stanowi konstrukt teoretyczny odwzorowujący rzeczywiste funkcjonowanie wartości w świecie ludzkim oraz ich wzajemne, rozliczne związki i zależności o charakterze nie jedynie koniecznym czy możliwym, lecz faktycznym, to znaczy takie, jakie rzeczywiście mają miejsce w świecie ludzkim” (s. 11). Sytuacja aksjologiczna powstaje, gdy człowiek rozpoznaje opozycje leżące u podstaw jej konstytuowania się. Każda z opozycji ma charakter ontologiczny i przeżyciowy. Należą one do natury świata i człowieka. Zmuszają go do wybrania określonej drogi działania. Wybór ten pociąga za sobą konstytuowanie się wartości dodatnich lub ujemnych. (Autorka wyszczególnia takie oto, fundamentalne dla antroposfery opozycje: życie — śmierć, wolność — konieczność, chaos — porządek, racjonalne — pozaracjonalne, ja — drugi oraz poczucie rzeczywistości — marzenie; por. s. 73).

Gołaszewska podejmuje dyskusję z Ingardenem w kwestii odróżnienia powinnościowego charakteru wartości od postulatu ich realizacji. Ingarden utożsamia te dwie sprawy. Natomiast rozgranicza obowiązywalność i apodyktyczność realizacji wartości zależnie od rodzajów wartości. Postulat realizacji jest bezwzględny jedynie odnośnie wartości moralnych. Z kolei Gołaszewska postulat ten wiąże z określoną sytuacją aksjologiczną, w której znajduje się człowiek, a powinnościowość traktuje jako immanentny moment samej wartości.

Najwyższą wartością jest człowieczeństwo. Tylko tę wartość — jak zaznacza autorka — zaliczyć można do wartości „bytowych”: „... były to byt szczególny, ponieważ tak pojęta wartość, jako nadrzędna, zyskiwałaby status autonomiczności — a może nawet «absolutności»” (s. 38). Jednocześnie wartość człowieczeństwa należy do rzędu możliwości, a nie konieczności. W antroposferze wartość ta stanowi punkt wszelkich odniesień oraz uzasadnia powinność zaistnienia wszelkich innych wartości.

Bardzo inspirująca jest interpretacja ingardenowskiej koncepcji wartości, jako jednego z nurtów współczesnej odmiany wielowiekowej linii estetycznej nazwanej przez Tatarkiewiczza „wielką teorią piękna”. Gołaszewska zwraca uwagę na analogie między prawidłowościami matematycznymi zachodzącymi w obrębie piękna, a zaobserwowanymi już przez Pitagorasa i przeświadczaniem Ingardena o istnieniu jakości estetycznie wartościowych samych w sobie, a więc wartości absolutnych. Analogia ta sprowadza się do wskazania na obiektywne uwarunkowania wartości estetycznych.

SPOSÓB ISTNIENIA WARTOŚCI I ICH SYSTEMATYZACJA

„Osobowość aksjologiczna” to w filozofii wartości Gołaszewskiej określenie jednostki, która zinternalizowała *wartości zastane* i akceptowane społecznie, czyniąc z nich element swojej osobowości.

Oprócz wartości zastanych Gołaszewska wyodrębnia *wartości realizowane*, ukonkretniane przez jednostkę w postaci faktów — przedmiotów, sytuacji, stanów rzeczy, zmian osobowości itd., oraz *wartości aktualizowane*, powstające w postawie „poddania się” akceptowanym wartościom: „Aktualizacja, uobecnienie intencjonalne wartości jest warunkiem koniecznym ich zaistnienia w antroposferze” (s. 100). Do ukonstytuowania wartości potrzebne jest zaistnienie specyficznego stosunku między znaczeniami podstawowymi — dosłownymi, immanentnie tkwiącymi w strukturze przedmiotu, polegającego na „byciu faktem”, a odkrywanymi przez podmiot nowymi, możliwymi znaczeniami przedmiotów. Fakty przekształcane są realnie lub intencjonalnie. Natomiast wartości wszystkich dziedzin mogą być realizowane w sposób: twórczy, stereotypowy i naśladowczy. Wzajemne uwarunkowania wartości różnych rodzajów ujawniają się w ramach analiz konkretnych sytuacji aksjologicznych.

Po omówieniu współczesnych klasyfikacji wartości (m.in.: R. Ingardena, N. Hartmanna, M. Schelera, R. le Senne’a i L. Lavallo’a) Gołaszewska przedstawia swój podział wartości. Za kryterium wskazujące odmienność wartości przyjmuje: opozycje stojące u ich podstaw, ideały, intencje, decyzje działania oraz ich rezultaty, a także stosunki znaczeń zachodzące między faktami. Zgodnie z przyjętymi przez autorkę założeniami ogólnoksjologicznymi ujmuje ona system wartości „w kategoriach możliwości, projektu ludzkiego skierowanego na antroposferę taką, jaka powinna być (...)” (s. 129). Strukturę podziału charakteryzuje szerokie ujęcie zagadnienia, przy jednoczesnym wypracowaniu precyzyjnej aparatury pojęciowej. Człowieczeństwo, jako wartość uniwersalna, stanowi centralny punkt odniesienia. Wartości: biotyczne, poznawcze, moralne i estetyczne są wartościami naczelnymi. Odpowiednio do nich wartościami pochodnymi są: użyteczność, stosowność itd.; prawda, autentyczność, niezależność itd.; dobroć, miłość, lojalność itd.; piękno, brzydota, tragizm itd. (por. s. 130).

WARTOŚCI ESTETYCZNE NA TLE SYTUACJI AKSJOLOGICZNEJ

Szczególnym przypadkiem sytuacji aksjologicznej jest sytuacja estetyczna, której czynnikami konstytutywnymi, wkraczającymi we wszystkie jej elementy składowe są nie istniejące same w sobie wartości artystyczne i estetyczne. Gołaszewska przyjmuje za Ingardenem istnienie jakości estetycznie wartościowych, konstytuujących wartości egzystencjalne dzieła sztuki. Jakości te tworzą dwie grupy czynników: kompozycyjnych i fakturowych. Z kolei w odmienny sposób ujmuje przyporządkowanie wartości estetycznych artystycznym. Ingarden mówi o ich dokładnym uwarunkowaniu, z czym Gołaszewska nie zgadza się choćby ze względu na istnienie „a priori estetycznego” odbiorcy (por. s. 162). Omawiając podmiotowo-przedmiotową naturę wartości estetycznych autorka podkreśla wagę doznawania poprzez uporządkowaną w dziele artystyczną wizję świata nie tylko określonej jego jakości, ale doznawania sygnalizowanych przez dzieło pozaracjonalnych aspektów rzeczywistości ludzkiej. Odbiorca stykający się z owym „niewyraźnalnym” światem dzieła sztuki niejako poszerza ugruntowany w wartościach artystycznych przedmiot estetyczny.

Podstawowym wyznacznikiem wartości estetycznych jest — w koncepcji Gołaszewskiej — opozycja między tym co racjonalne i co pozaracjonalne. Sferze uczuć przypisać można sposób widzenia świata, np. jego doskonałości lub ułomności: „zależnie od tego jaki aspekt świata nam się ujawni, uzyskujemy inne poczucie nas samych” (s. 159—160). Wartości estetyczne mają również sens antropologiczny.

Zwrócenie uwagi na zjawiska w antroposferze, które stanowią pozaartystyczny substytut dla wartości estetycznych, zgodne jest z uprawianą przez Gołaszewską „estetyką uogólnioną”, powiązaną z antropologią filozoficzną. I tak np. harmonia, ład stanowią wspólne, strukturalno-egzystencjalne podłoże dla takich wartości jak piękno i wdzięk. Wyjaśnianie związków zjawisk zachodzących w antroposferze ze sztuką umożliwia stworzenie systemu i klasyfikacji wartości. Stąd nazwy wartości eksplikowane są w powiązaniu z prezentowanym przez nie aspektem świata. Np. piękno wyjaśnione zostało przez kategorie: harmonijności, ładu, umiaru, zrównoważenia itd., a prezentuje ono świat wyższy, obojętny, doskonały itd. (por. s. 172—174).

Ten sposób klasyfikowania wartości uzupełniony został odróżnieniem dwu podstawowych kategorii wartości estetycznych: wartości mocnych — prymarnych i słabych — drugorzędnych, np. piękno i ładność. Nie jest to podział ostry. Uwzględnia on nie tylko stronę logiczno-teoretyczną, ale również i uzus społeczny. Poza tym kategorie wartości uporządkowane zostały według funkcji, jaką pełnią one w dziele sztuki oraz ze względu na pozycję, jaką zajmują w antroposferze. Ułożone w pary wartości mocnych i słabych przedstawione zostały w kolejnych rozdziałach pracy. Są to: piękno i ładność, brzydota i szpetność, tragizm i groza, komizm i zabawność, wzniosłość i patos, trywialność i przeciętność, naiwność i nieudolność, wyrafinowanie i wirtuozeria, poetyczność

i elegijność, prozaiczność i banalność, fantastyczność i baśniowość, ascetyzm i oszczędność, oryginalność i świeżość oraz głębia i tajemniczość.

Naczelną zasadą przyjętą przez autorkę przy eksplikacji zawartości treściowej kategorii estetycznych jest fenomenologicznej proveniencji ujmowanie istoty, jakości i struktury ontycznej wartości oraz dzieł, które wartości te realizują. Zabieg ten każdorazowo poprzedzony jest ugruntowaniem danej wartości w rzeczywistych zjawiskach antroposfery (np. koncepcja tragiczności zainspirowana fenomenologiczną teorią M. Schelera, s. 204—206). Istnienie wartości ukazywane jest poprzez fakty przynależące do obszaru danej wartości (np. ascetyzm, s. 330—335), a przede wszystkim poprzez analizy istnienia danej wartości w świecie rzeczywistym (np. banalność, s. 312—315). Postawa fenomenologiczna nie wyklucza ujęć historycznych, ukazania dziejów pojęć i prądów, o ile jest to ważne dla współczesnych losów i znaczenia danego zjawiska artystycznego (np. komizm, s. 217).

Gołaszewska stosuje różne stopnie uogólnień, poczynając od ukazania realizującej przeciętność ideologii estetycznej pop-artu (s. 251), poprzez analizy formalnystylistyczne mające na celu skonstruowanie kanonu sztuki naiwnej (s. 269) i omówienie form właściwych dla danej wartości (np. wzniosłość, s. 236), do przedstawienia źródłosłowa słowa „skomplikowanie”, którego odpowiednikiem w sztuce jest kategoria „wyrafinowanie” (s. 272). Wiele z zagadnień zostało tutaj ujętych pierwszy raz w tak pełny i wyczerpujący sposób (np. naiwność i nieudolność, s. 253—271).

Układ rozprawy jest jasny i przejrzysty. Każdy rozdział poprzedzony jest postawieniem pytania badawczego, a zakończony podsumowaniem. Zasadą tą autorka objęła całość książki. Przy czym w zakończeniu wskazane zostały perspektywy dalszych badań, możliwych do przeprowadzenia na obecnym etapie refleksji aksjologicznej. Szczególnie godne podkreślenia wydają się propozycje analizy, istniejącej w estetyce jedynie w szczątkowej formie, problematyki tzw. wartości negatywnych czy też przeciwstawnych.

W teorii swej Gołaszewska objęła zasadniczą problematykę aksjologiczną. Przedstawiona w niej została najogólniejsza struktura systemu wartości oraz przeprowadzone zostały analizy szczegółowych własności wartości estetycznych. Rozprawa ta ma zapewnione poczesne miejsce w literaturze przedmiotu.

Tym bardziej na zakończenie prezentacji wypada wskazać kwestie inspirujące do dyskusji, a dotyczące muzyki. Tak jak słuszne jest stwierdzenie, że muzyka Bacha zamknęła epokę baroku, to dyskusyjne jest przypisywanie tej samej roli muzyce Mozarta w odniesieniu do klasycyzmu (por. s. 344). Określenie to przysługuje twórczości Beethovena, uznanego za ostatniego z trzech wielkich klasyków wiedeńskich. W ostatnim okresie jego twórczości nastąpiło „rozsadzenie” formy klasycznej (szczególnie allegra sonatowego) przez subiektywizm rodzącego się romantyzmu. Utwór J. Cage’a „4’33” — na milczący instrument lub zespół instrumentów ilustruje raczej kategorię ciszy w muzyce, niż — jak proponuje autorka — ascetyzmu (s. 332). Za to nader trafne wydaje się nazwanie „24 Preludiów” Chopina ascetycznymi (s. 322). Wielce dyskusyjne jest

stwierdzenie, że poetyczność pojawia się w muzyce, gdy występują w niej „konkretne obrazy rzeczy czy też wyraziste aluzje do sytuacji konkretnych” (s. 286). Aby ustosunkować się do tego twierdzenia należałoby podjąć kwestię semantyczności muzyki, na co nie ma tutaj miejsca.